Ministerstwo
Sprawiedliwości

Podsekretarz Stanu
Sławomir Pałka

BK-VII.0520.500.2026
Warszawa, 23 października 2026 r.

Pan

Włodzimierz Czarzasty

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na interpelację nr **20050** Pani Poseł Anity Kucharskiej-Dziedzic *w sprawie ustanawiania pełnomocników procesowych w sprawach rodzinnych w oparciu o stały stosunek zlecenia,* uprzejmie przedstawiam stanowisko Ministra Sprawiedliwości.

Ad 1

Do Ministerstwa Sprawiedliwości nie docierały sygnały dotyczące zjawiska masowego zawierania umów o stałe prowadzenie spraw z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego „wyłącznie w celu powoływania nieprofesjonalnych pełnomocników procesowych".

Jednocześnie uprzejmie wskazuję, że kwestia dopuszczalności ustanowienia pełnomocnikiem procesowym osoby pozostającej ze stroną w stałym stosunku zlecenia została uregulowana w art. 87 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2026 r. poz. 468, ze zm., dalej „k.p.c."). Zgodnie z tym przepisem pełnomocnikiem może być m.in. osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. Przepis ten nie ustanawia odrębnych zasad reprezentacji w zależności od rodzaju sprawy cywilnej, w szczególności nie wyłącza możliwości ustanowienia takiego pełnomocnika w sprawach z

zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego. Jednocześnie samo zawarcie umowy nazwanej przez strony umową stałego zlecenia nie przesądza o spełnieniu przesłanek określonych w art. 87 § 1 k.p.c. Ocena dopuszczalności działania danej osoby w charakterze pełnomocnika procesowego należy do sądu rozpoznającego konkretną sprawę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się przy tym, że chodzi o stosunek prawny ugruntowany, trwający dłuższy czas i wiążący strony w sposób trwały, a nie przypadkowy lub okazjonalny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2007 r., V CZ 32/07, LEX nr 485996). Chodzi zatem o stosunek ciągły, na ogół wiążący się z podejmowaniem przez zleceniobiorcę powtarzalnych lub powtarzających się czynności, a w każdym razie nawiązany z zamiarem wykonywania przez dłuższy okres, będący przeciwieństwem zlecenia jednorazowego, incydentalnego, okazjonalnego czy też epizodycznego (por. *A. Olaś* [w:] *P. Rylski*, *A. Olaś* (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, wyd. 5, 2026, art. 87).

Szczególnie istotne w kontekście zagadnienia przedstawionego w interpelacji jest stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2024 r., III CZ 113/24 (LEX nr 3774035), gdzie Sąd Najwyższy wskazał, że możliwość występowania przez zleceniobiorcę w charakterze pełnomocnika procesowego ma charakter wtórny wobec istniejącego uprzednio stosunku podstawowego. Zlecenie nie może zatem służyć wyłącznie wykreowaniu podstawy do reprezentowania strony w postępowaniu sądowym. W konsekwencji art. 87 § 1 k.p.c. już w obecnym brzmieniu nie daje podstaw do skutecznego ustanawiania pełnomocnikiem procesowym dowolnej osoby wyłącznie przez zawarcie z nią umowy określonej jako „stałe prowadzenie spraw życiowych i prawnych", jeżeli rzeczywista treść i charakter tego stosunku nie odpowiadają przesłankom wynikającym z art. 87 § 1 k.p.c.

Ad 2

W zakresie regulacji postępowania cywilnego istnieje różnica pomiędzy statusem profesjonalnego pełnomocnika procesowego a osoby uprawnionej do występowania w charakterze pełnomocnika na podstawie stałego stosunku zlecenia z punktu widzenia ochrony informacji dotyczących strony, do których pełnomocnik uzyskuje dostęp w

związku z udziałem w postępowaniu. Okoliczność ta sama w sobie nie przesądza jednak o wadliwości rozwiązania przyjętego w art. 87 § 1 k.p.c. ani o niedopuszczalności występowania takiej osoby jako pełnomocnika procesowego.

Kodeks postępowania cywilnego określa krąg osób mogących występować w charakterze pełnomocników procesowych i świadomie nie ogranicza go wyłącznie do adwokatów i radców prawnych. Zgodnie z art. 87 § 1 k.p.c. pełnomocnikiem może być również osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. Ustawodawca nie pozwolił na ustanowienie pełnomocnikiem procesowym dowolnej osoby, ale uzależnił dopuszczalność takiej reprezentacji od istnienia określonej, rzeczywistej więzi prawnej pomiędzy stroną a pełnomocnikiem oraz związku przedmiotu postępowania z zakresem istniejącego zlecenia. Warunki dopuszczalności takiej reprezentacji podlegają ocenie sądu.

Osoba występująca jako pełnomocnik na podstawie stałego stosunku zlecenia nie jest objęta ustawowym obowiązkiem tajemnicy przekazywanych jej informacji odpowiadającej tajemnicy adwokackiej lub radcowskiej ani właściwego dla tych zawodów systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej. Tajemnica adwokacka oraz radcowska wynika z charakteru wykonywanego zawodu i służy ochronie interesów klienta. Stanowi ona gwarancję poszanowania relacji zaufania klienta do adwokata i radcy prawnego. Wymóg zachowania tajemnicy zawodowej określony w art. 3 ust. 3-6 z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 499 ze zm.) oraz w art. 6 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. o adwokaturze (Dz. U. z 2024 r. poz. 1564 ze zm.) doprecyzowany jest przez zasady zawarte w Kodeksie Etyki, tj. odpowiednio w Kodeksie Etyki Radców Prawnych oraz Zbiorze Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej).

W przypadku wybrania przez stronę/uczestnika postępowania jako pełnomocnika w postępowaniu sądowym osoby pozostającej z ww. w stałym stosunku zlecenia strona ponosi pewne ryzyko związane z ochroną danych osobowych i prywatności. Jednakże należy przypuszczać, że dokonując takiego właśnie wyboru (zamiast wyboru obowiązanego do zachowania tajemnicy zawodowej profesjonalnego pełnomocnika),

strona ma do wybranej przez siebie osoby zaufanie wynikające m.in. z tego, że łączący ją z takim pełnomocnikiem stosunek prawny powinien być ugruntowany i wiążący w sposób trwały, a nie przypadkowy lub okazjonalny. Ponadto strony mogą w samej umowie zlecenia uregulować kwestię ochrony danych osobowych oraz tajemnicy przekazywanych w ramach stałego zlecenia informacji.

Ad 3

W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości obecne brzmienie art. 87 § 1 k.p.c. nie uzasadnia podjęcia pilnej interwencji legislacyjnej polegającej na generalnym wyłączeniu możliwości ustanowienia pełnomocnikiem procesowym osoby pozostającej ze stroną w stałym stosunku zlecenia w sprawach niemajątkowych ze stosunków rodzinnych lub innych kategorii spraw wymagających szczególnego zaufania i profesjonalizmu. Obowiązująca regulacja zawiera bowiem przesłanki ograniczające możliwość korzystania z tej podstawy pełnomocnictwa. Należy zwrócić uwagę, że obowiązujące przepisy nie przyznają osobom pozostającym ze stroną w stosunku zlecenia nieograniczonego uprawnienia do reprezentowania jej przed sądem. Ustawodawca uzależnił dopuszczalność takiej reprezentacji od kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek: stałego charakteru stosunku zlecenia oraz objęcia przedmiotu konkretnej sprawy zakresem tego zlecenia.

W uchwale z dnia 23 września 2010 r., III CZP 52/10, OSNC 2011/5/51, Sąd Najwyższy wskazał, że umowa zlecenia obejmująca stałe prowadzenie obsługi prawnej mocodawcy, w tym reprezentowanie go przed sądem, może stanowić podstawę pełnomocnictwa procesowego tylko wtedy, gdy przedmiot sprawy obejmuje określoną w tej umowie czynność prawną, faktyczną lub usługę. W ww. postanowieniu z dnia 23 października 2024 r., III CZ 113/24 Sąd Najwyższy wskazał natomiast na konieczność istnienia stosunku podstawowego niezależnego od samej potrzeby reprezentacji procesowej. Oznacza to, że zawarcie umowy jedynie w celu stworzenia formalnej podstawy do występowania określonej osoby jako pełnomocnika procesowego nie realizuje przesłanek art. 87 § 1 k.p.c.

W świetle powyższego, obowiązujące przepisy k.p.c. wraz z ukształtowaną linią orzeczniczą zawierają mechanizmy ograniczające możliwość wykorzystywania instytucji stałego stosunku zlecenia wyłącznie w celu obejścia ustawowych wymogów dotyczących kręgu pełnomocników procesowych.

Odnosząc się do kwestii ochrony samych obywateli oraz mając na uwadze dokonane w art. 87 k.p.c. enumeratywne wyliczenie podmiotów mogących być pełnomocnikami w postępowaniu cywilnym, należy podkreślić, że strona ma wybór pomiędzy osobą pozostającą ze stroną w stałym stosunku zlecenia a pozostałymi osobami wskazanymi w tym przepisie.

Ad 4

Ministerstwo Sprawiedliwości nie dostrzega potrzeby ustawowego doprecyzowania pojęcia „stałego stosunku zlecenia" na potrzeby ustanawiania pełnomocników procesowych w sprawach cywilnych.

Pomimo braku definicji legalnej tego pojęcia, kryteria pozwalające na ocenę stałości stosunku zlecenia zostały w sposób dostateczny określone w przepisie art. 87 k.p.c., a ich zastosowanie powinno następować z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. Ocena spełnienia przesłanek określonych w art. 87 § 1 k.p.c., tj. czy zachodzi przewidziana w tym przepisie podstawa reprezentacji procesowej, każdorazowo należy do niezawisłego sądu rozpoznającego konkretną sprawę.

Pojęcie „stałego stosunku zlecenia", którym posługuje się art. 87 § 1 k.p.c., było również przedmiotem licznych, w tym wskazanych wyżej, orzeczeń Sądu Najwyższego.

Mając powyższe na uwadze w ocenie resortu nie jest konieczne doprecyzowanie znaczenia „stałości zlecenia" dla celów ustanawiania pełnomocników procesowych w sprawach cywilnych.

Ad 5

Ministerstwo Sprawiedliwości nie planuje podjęcia działań analitycznych ani kontrolnych w tym zakresie.

Z wyrazami szacunku

Sławomir Pałka
Podsekretarz Stanu

/podpisano elektronicznie/